

# KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.

Dnia 8 (20) Stycznia 1855 roku.

N<sup>o</sup> 18.

Jutro, Śteż Agnieszki P. i M.  
Przybyło dnia minut 45.

Jutro, jako w Niedzielę kwartalną Bractwa Śteż TEKLI Panny i Męczenniczki, przy Kościele XX. *Augustjanów* istniejącego, odprawioną będzie o godzinie 10ej z rana, Wotywa solenna, z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, przed Ołtarzem Śteż PATRONKI Bractwa.

*Heroldja Królestwa Polskiego.* — Podaje do powszechnej wiadomości, że w skutek NAJMIŁOŚCIWIEJ przez NAJJASNIEJSZEGO CESARZA i KRÓLA, w dniu 7 Lipca r. z. (v. s.) zatwierdzonego Zdania Rady Państwa w Departamencie Spraw Królestwa Polskiego, Stanisław-Kostka-Władysław-Kazimierz 3ch imion Rawita Ostrowski, i Wiktor-Wacław 2ch imion Starzeński, z prawem ich w prostej linii potomstwem, w godności Hrabiońskiej zatwierdzeni zostali. — W Warszawie, d. 5/17 Stycznia 1855 r. — Prezes, Członek Rady Admini.: Senator, d. Jenerał-Lejtnant, (podp.): Z. Kurnatowski. Naczelnny Sekretarz, (podp.): Rożyński.

Gdy wyrokiem Polowego Audytorjatu przez JW. Jenerał-Adjutanta Hr. *Rüdigera*, Dowodzącego Grenadyerskim 1 i 2 korpusami piechoty, w dniu 6 (18) Lipca 1854 roku konfirmowanym, Bronisław *Chromieński*, b. Aplikant Komory Składowej w Warszawie, syn zmarłego Burmistrza miasta *Preny*, za przestępstwa polityczne skazany został na konfiskatę majątku; przeto Komissja Rządu: P. i Skarbu, zawezwała wszystkie osoby, ażeby z pretensjami swemi do majątku jego, zgłosiły się stosownie do przepisów.

*Warszawski Ober-Policmajster.* — Podaje do wiadomości, że przejście przez *Wisłę* dla pieszych przez służbę inżynierską wytknięte i urządzone zostało; że w innych miejscach jako niebezpiecznych, przechodzić nie jest wolno, i że Policja Wykonawcza otrzymała rozkaz przestrzegania tego porządku; przekraczających zaś ten zakaz, przytrzymywać i do Zarządu Policji odsyłać będzie; skoro zaś droga do przejazdu urządzoną zostanie, publiczność przez gazety zawiadomiona będzie. — Jenerał-Major, *Gorłow*.

W dniu 31 Grudnia (12 Stycznia), umarł w mieście tutejszem, ś. p. JW. X. Prałat *Alexander Pogoniłow*, Ober-Kapelan Polowy Armii Czynnej. Zwłoki Nieboszczyka z stosowną uroczystością pogrzebane zostały wczesły Wtorek na smętarzu Prawosławnym w *Woli*. Pogrzeb uczcił swoją obecnością, Najprzewielebniejszy *Arsenjusz*, Arcy-Biskup *Warszawski* i *Nowogeorgiewski*, celebrując na exporcje, w asystencji Prałatów tutejszego Kościoła Katedralnego NN. TRÓJCY i liczne-go Duchowieństwa Prawosławnego tak miejscowego jako i wojskowego.

*Xawery Rupniewski*, Adjunkt Komissji R. P. i Skarbu, przeżywszy lat 49, wczoraj przeniósł się do wieczności. Pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz. 4tej po południu, z Kościoła *Paulińskiego*, na smętarz *Powązkowski*.

W d. 6 b. m. zmarł w *Czestochowie*, ś. p. Assesor Koleg: *Adam Krauz*, Inżynjer Oddziału Kolei Żelaznej *Warszawsko-Wiedeńskiej*. Zdolny ten Urzędnik urodził się d. 17 Grud: 1803 r. w *Kieżu Wielkim*, nateraz w Guber: *Radomskiej*. Nauki pobierał w *Wszecchnicy Krakowskiej*. Pozostawił kilkoro nieletnich dzieci, które wraz z Kolegami i Przyjaciółmi, Zmarłego skon opłakują. Spokój jego duszy!

*Filipina Pohl*, Obywatelka m. *Warszawy*, przeżywszy lat 76, w d. 17 b. m. życie zakończyła.

W tych dniach przeniósł się do wieczności, Właściciel Ziemi, w Pow: *Rawskim* Gub: *Warszawskiej*, ś. p. *Stanisław Jastrzębowski*.

Dowiadujemy się o skonie ś. p. X. *Witalisa Markiewicza*, w d. 6 b. m., nastąpionym nagle we wsi *Kłomnice* Pcie *Wieluńskim* Gub: *Warszawskiej*. Zmarły był czas jakiś w Zgromadzeniu XX. *Bernardynów* w *Warszawie*, a obecnie w *Przyrowie*.

W d. 10 b. m., umarł w m. *Międzyrzeczu*, ś. p. *Karol h. Debnik Eichler*, Aptekarz miejscowy, Kawaler Orderu S. STANISŁAWA kl. III. Żył lat 65. Zostawia wnieutulonym żalą, liczną Rodzinę i wielu Przyjaciół.

Z Pow: *Olkuskiego*. — D. 7 b. m., w pobliżu miasteczka *Ślawkowa*, w małym domku na ustroniu, rzadki zdarzył się wypadek śmierci, dwojga na raz Małżonków, ś. p. *Jana* i *Józefa Noworytowskich*. Po trzydziesto-kilko-letnich dla kraju, jako Urzędnik usługach, pragnął ś. p. *Jan* spocząć pod koniec swego życia, i w miejscu odosobnionem, cichem, dalekiem od gwaru miasteczka, wystawił nie bez pracy i mozołu, domek, w którym z Żoną i jedyną Córką *Teoflą*, zamieszkał. Gdy tymczasem nieubłagana śmierć zaskoczywszy, przecięła pasmo dni jego i jego Małżonki. Dziś dopiero po ich śmierci, okazał się prawdziwy stan w jakim zostawali, a o jakim żaden z sąsiadów nie miał pojęcia; i gdyby nie szlachetne zajęcie się kolegów nieboszczyka obrzędem pogrzebu, gdyby nie zaszczytne ofiarowanie ostatniej Religijnej usługi miejscowego Pasterza, ciała tych biednych, nie byłyby nawet przyzwolicie pochowane. Nieszczęśliwa Córka, w jednej chwili, w jednej ćwierć godzinie, straciła Rodziców, nie będąc przygotowana do tak strasznego ciosu, nie sądząc, aby słabość gorączkowa w jaką zapadła, śmiercią im groziła. Utul się w żalu biedna sierota! czerp siły do zniesienia tego ciosu, jakim cię OPATRZENIE dotknęła w Religji! BÓG cię zasmucił, BÓG pocieszy, bo ON zsyłając Rodzicom Twoim śmierć w jednej godzinie, śmierć, jakiej nie jedno zapewne życzyłoby sobie małżeństwo, bo razem ich zabrała, nie opuści Cię! — X. X.

JW. *Szepielew* Jenerał-Lejtnant, Naczelnik 4tej pie-szej dywizji, powrócił z *Lublina*.

W skutek wyborów, dotychczasowe Presidium *Warszawskiego* Towarzystwa Lekarskiego, utrzymało się na r. b. 1855. Prezesem pozostał Dr. Med: i Ch: *Alexan-*



der *Le-Brun*, Vice-Prezesem Dr. Med: Adam *Helbioh*, a Sekretarzem Dr. Med: Jan *Liebohen*.

**Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Ptu Rawskiego**, zamierzwszy dać *bal* na korzyść Szpitala Sgo **DUCHA** w *Rawie*, w d. 29 Stycz: (10 Lutego) r. b. spodziewa się, że cel tak pożyteczny i dobroczynny ogólnie w Pcie znajdzie poparcie.— Opiekun Prezydujący, Konst: *Górski*.

**CESARSKA Publiczna Biblioteka** (w *Petersburgu*), wystawia na sprzedaż, za 200 rs., ciekawy zbiór starych xiąg, traktujących o *naukach tajemnych*, mianowicie o *magji, astrologji, wróżbiarstwie, kamieniu filozoficznym, demonologii, widmach, snach, Czarnociężnicach* i t. p. Zbiór, który się sprzedaje nie inaczej jak razem, składa się z 71 dzieł, w językach: *łacińskim, francuzkim, niemieckim, angielskim i włoskim*.

Od chwili jak zwyczaj stawiania nagrobków, upowszechniać się u nas zaczął, ogłós młotków przerwał ciszę w pracowniach tutejszych Artystów rzeźbiarzy, a smętarz *Powązkowski*, przystroił się w nowe i pełne rozmaitości pomniki, te świadki żałoby osieroconych rodzin lub dzieci. Wznoszenie podobnych pamiątek, sięga odległej przeszłości, chociaż dawny starożytnych obyczaj stawiania przy gościńcu pomników, nie budził tyle uroczystości i zarazem tęsknoty, ile widok tyłu w jednym miejscu pomników jak np. na smętarzu. Grobowiec starożytny techną innym duchem niż nasze. *Rzymianin i Greczyn*, nie przypominał tą pamiątką skonu, ale przeciwnie, odżywał wspomnienie ubiegłego życia, oraz bytu i związków nieboszczyka z rodziną. Wizerunek zmarłego, przedstawiał przechodniowi żywą postać jego, a szaty i krój, były mu świadectwem, że się w niczem od swoich przodków nie odrodził. Napisy wyrażały nie tylko nazwisko, wiek i jego stosunki, lecz nadto głosiły cnoty zmarłego, a przytem boleś pozo stałej wdowy lub sieroty, i polecały nieboszczyka wspomnieniom przechodnia. Nic więc jak się zdaje nie odstąpiliśmy od starożytnych, tylko we względzie celu stawianego pomnika inną obraliśmy drogę. Zresztą każdy ten zwyczaj pochwała, a liczne zamówienia podobnych pamiątek, po pracowniach tutejszych rzeźbiarzy, mające na wiosnę upiększyć *Powązkowski* smętarz, są najlepszym dowodem, jak tenże coraz bardziej się rozpowszechnia.

Księgarnia *M. Frühlinga* przy rogu ulicy *Żabiej* i *Senatorskiej*, w domu Hr: Ord: St: *Zamoyskiego* Nr 472, odebrała z *Lipska*: *Nowy PANA naszego JEZUSA CHRYSTUSA Testament*, p. X. *Jakóba Wujka, Societatis Jesu*, na polski język przełożony; wydanie nowe ozdobne, na papierze welinowym, oprawne całkiem w skórę. Sprzedaje się po znaczuie zniżonej cenie; z rs. 1 k. 50, spuszcza się tylko na k. 50.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od *Wiktoria* B. rs. 1 kop. 50, i od Z. M. O. rs. 1, na światło przed statua *MATKI BOZKIEJ* przed Kościołem *XX. Reformatorów*.— Od J. L. kop. 30, na figurę Sgo *FELIXA*, mającą się wzniesić przed Kościołem *XX. Kapucynów*.— Od J. L. nadpłacony za lekcje śpiewu rs. 1, na drzewo dla ubogich, do dyspozycji W. T. Dobroczynności.— Od Y. kop. 50 dla wdowy *Sulińskiej* z ógiem dzieci.— Od Y. kop. 50; od F. P. rs. 2; od T. R. *Pałkowniko*

wej rs. 1; od *Pelagji* rs. 1; od A. W. k. 30, i od *Anny* K. rs. 1, dla pilarza *Felixa Madru*.

Wóz gospodarski, więcej dwa razy korzystniejszy od dotychczas znanych najlepszych; machinę do ciągnięcia woza bez koni, i pług w roli bez wołów; inwentarze zabezpieczone od wszelkich chorób, a budowle od ogoia, ktoby z Obywateli ziemskich znacznych dóbr w bliskości *Warszawy*, życzył sobie w swem gospodarstwie posiadać, raczy odezwę swą nadesłać do Wynalazcy takowych, który wykwalifikowany w gospodarstwie wiejskiem, mający za sobą wieloletnią praktykę i świadectwa, chce w obecnym czasie przyjąć obowiązki za wynagrodzeniem sposobem tanyemi. Bliższa wiadomość o takowym w *Warszawie* w domu pod Nr 2257c, w mieszkaniu J. *Hoch*.

Dziś, drugi z kolei wieczór tańczący w *Resursie Kupieckiej*.

Prace fotograficzne wystawiane w wielu bardzo miejscach na ulicach więcej uczęszczanych, zatrzymują przechodniów, i nie dziw; przyjemnie jest bowiem (niekiedy), spotkać się z osobą sobie znaną chociażby też i malowaną, a i Właściciele *fotografji* umieją także zainteresować przechodniów, wystawiając często osoby z zasług lub talentu znane. Pomiędzy portretami wystawiane są i widoki z natury, lub kopje obrazów, a jedną z tych ostatnich, którą widzieliśmy, jest kopja słynnego obrazu *Kaulbacha*: *Zburzenie Jerozolimy*, wykonana w zakładzie P. *Willnowa*.

Nakładem St. *Arzta*, xięgarza w *Lublinie*, wyszły i są do nabycia we wszystkich xięgarniach w *Warszawie* i na prowincji, zapowiedziane Powieści *Pauliny Wilkońskiej*, p. t. *Helena i Wróżka*, wydanie staranne na papierze pięknym. Cena rs. 1 k. 50.

Zeszłej Niedzieli przeszło 2,000 osób odwiedziło *Wieszką Kawę*, co dowodzi że Gospodarz wynajduje wszelkie możliwe środki, aby zadowolić uczęszczającą do niego Publiczność, i można mu w tym względzie oddać sprawiedliwość; usługa tam zrzeczna, *kawa* i inne napoje wyborne, a muzyka złożona z 20 osób pod dyrykcją P. *Kubelki*, codziennie dokładnie wykonywa utwory ulubionych kompozytorów. Teraz gdy się niejako ustaliła sanna, miło będzie użyć przejażdżki do miejsca, z którego przez lat tyle lały się potoki *kawy, pączu, szampana*, it. d.

Onegdaj o godz: 4tej po południu, w domu murowanym, w tyłach Zamku Królewskiego, przeznaczonym na koszary dla kozaków, z powodu zatlenia się belki wpuszczonej w komin, wszczął się ogień, który jednak zaraz bez zrządzenia znacznej szkody, ugaszony został przez straż ogniową, na ratunek przybyłą.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 36; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, dają rs. 76 kop: 79; wartość kuponu rs. 1 kop: 21<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 k. 11, dają rs. 15 k. 7; wartość kuponu kop: 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

Zaonegdaj staroz: *Estera Bajla Kanciner*, wdowa, lat 66 mająca, w domu pod Nr 1794 zamieszkała, wstąpiwszy do znajomego sobie żyda pod Nr 1804 mieszkającego, nagle żyć przestała.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Koncercie, PP. *Herman* 5-kroć i *Leenders* 4-kroć. W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Mąż na wsi*, Pani



*Kurojusz, Panny: Łapińska i Szymanowska po 2-kroć i Figarska, PP. Żółkowski 4-kroć, Królikowski i Komorowski po 3-kroć, i Świeżewski.*

*Dziś Słońce wstępuje w znak Wodnika.*

ANGLJA. — Lord Cardigan wrócił w dniu 12 b. m. do Anglii; zdaje się on być bardzo osłabionym. Ciągłe w znacznej liczbie wracają Oficerowie ranieni lub chorzy z Krymu. — Xiążę Albert znajdował się na uroczystym otwarciu wystawy towarzystwa fotograficznego; Królowa miała przybyć także, ale z powodu gęstej mgły, pozostała w Windsor. — Xiążę Saxe-Koburg odpłynął do Portugalji. — Hrabina Neuilly i Xięstwo Joinville, odwiedzili w dniu 11 b. m. Królowę Wiktorję. (Neue Pr: Ztg).

Tej zimy nie będzie w Windsor żadnych przedstawień teatralnych ani balów, albowiem sale na ten cel przeznaczone, urządzone z wielkim przepychem na przybycie Cesarza i Cesarzowej Francuzów, którzy są spodziewani w Windsor, jak tylko wojna lepszy pozór zyska. (Jour: de St. Pet.).

AUSTRIA. — W kontrakcie sprzedaży kolei żelaznych kapitalistom zagranicznym, rząd zobowiązał się prowadzić dalej budowę rozmaitych kolei, głównie zaś kolei do morza *Adryatyckiego*. — Wkrótce spodziewają się w Wiedniu postanowienia, że od przyszłego kwartału trzecia część podatków ma być płaconą skarbowi w srebrze. (Neue Pr: Ztg).

POSEŁ CESARSKO-Rossyjski Xiążę Górczakow, w dniu 2 b. m. przyjmowanym był przez Cesarza na audyencji prywatnej, która trwała dwie godziny. — Feldzeugm: Hess sam na miejscu wydał rozporządzenia co do urządzenia obozu 1ej armji na błoniach Tulln pod Wiedniem; wojska te mogą być skoncentrowane w ciągu dni piętnastu. — Wszystkim Oficerom urlopowanym wydano rozkaz wracania natychmiast do swych oddziałów do Galicji. — Pułk 3ci artylerji miał w dniu 3cim b. m. ruszyć z Wiednia do Galicji. — W dniu 10 b. m., Feldzeugm: Hess miał się udać z Francuzkim Jenerałem Letang do Lwowa, dla objęcia stanowczego dowództwa nad armją. — W Morawji mają zebrać korpus rezerwowi z 40,000 ludzi, z kwaterą główną w Olomunhou. Pułki z Włoch przeciągające ciągle przez Wiedeń tam się już udają. — Telegraf z Bukarestu do Wiednia idący, przedłuża do Warny; roboty rozpoczną na wiosnę. — W dniu 31 Grudnia podpisano ostatecznie kontrakt o koleje żelazne z kapitalistami *austrjo-francuzkiemi*, którzy mają wypłacić 200 milionów franków w złocie i srebrze. — Neue Pr: Ztg donosi, że Austria na zasadzie traktatu Kwieńskiego, zażądała od Prus, by uruchomiły swą armję. Taż gazeta wątpi, by Prusy na to przystały, bo traktat obronę ze strony Prus waruje tylko wówczas, gdyby Austria była atakowana u siebie lub w Xięztwach. (Jour: de St. Pet.).

FRANCJA. *Paryż, dnia 14 Stycznia.* — Senat ma utrudnić naturalizację cudzoziemców. — Bale urzędowe już się tu zaczęły u Ministrów i innych dygnitarzy. — Xże Napoleon wraca do kraju w d. 23; z Konstantynopola piszą, że schodzi on mocno i zmierzniał; oraz że zwykle przyjęcie 1 Stycznia, nie miało miejsca w Ambasadzie francuzkiej, z powodu ciągłej słabości Xięcia. — Wysłano do Anglii człowieka biegłego w spra-

wach handlowych, by poznać używany tam system poboru celi, którego części niektóre chcą we Francji zastosować. (Indep: Belge).

*Paryż, 4 Stycznia.* — Monitor ogłosił raport Jenerała Canroberta z 25go z. m., donoszący, że armja wkrótce będzie w stanie rozpocząć zaczepne działania. W raporcie z 22go, Jenerał ten podaje szczegóły o robotach armji, i donosi, że zabronił Xięciu Napoleonowi wracać do Krymu, bo zdrowie Xięcia byłoby na tem ucierpiało. Według tegoż raportu, w szpitalach w Konstantynopolu Francuzi liczą 3,704 chorych, pomiędzy temi zaś 1,387 raniionych, z tych 266 Rossjan. (Jour: de St. Pet.).

HISZPANJA. — Rozprawy nad kwestją sankcji Królowej na prawach, jeszcze w d. 9 nie zostały ukończone; prowadzono je wszakże bardzo żywo. Minister spraw zagranicznych P. Luzuriaga, zaklinał Deputatów do zgody i niepodniekania drażliwych kwestji, albowiem kraj jest w wielkiem niebezpieczeństwie. Niechciał jednak objaśnić, jakiego rodzaju jest to niebezpieczeństwo; dodał tylko, że według raportów z kraju i z zagranicy, niebezpieczeństwo to istnieje. Mówiono w skutek tego o zamachach *Karlistów* popieranych z zagranicy, o ruchach republikańskich, o intrygach *Krystyni-stowskich*. — Izraelici *niemieccy* podali do kortezów petycję, by im wolno było osiedlać w Hiszpanji; według wszelkiego prawdopodobieństwa, petycja ta odrzuconą zostanie. — W tych dniach nastąpi uroczysta inauguracja kolei żelaznej do Albacete; *Salamanca* chce urządzić tę ceremonję z wielką wspaniałością. Po ukończeniu tej drogi, *Madryt* wkrótce zostawać będzie w bezpośredniej komunikacji z *Walencją* i *Alicante*. Co do linii kolei żelaznej prowadzącej do granicy francuzkiej, dotąd jeszcze rozmaite miasta i prowincje kłócą się z sobą, którejdy ma ona przechodzić. — P. Soule od powrotu do *Madrytu* zamieszkuje w *fonda*, to jest w domu umeblowanym. Wątpią by długo zabawił w Hiszpanji. (Ind: Belge).

SZWECJA. — Z *Sztockholmu* donoszą pod d. 5 b. m., iż żegluga po dwa razy przez lody przecięta, znowu otwartą została na skutek bardzo łagodnej temperatury. Handel szwedzki nigdy może nie był tak czynnym jak teraz; ceny wszystkich prawie przedmiotów podwoiły się; tak łagodnej zimy dawno na *Baltyku* nie pamiętają. (Ind: Belge).

TURCJA. — Armja pozostała w Xięztwach i nad niższym *Dunajem*, liczy zaledwie 35,000 ludzi; dzienniki jednak *tureckie* dowodzą, że *Izmail* Basza ma z nią wykonać silną dywersję w *Bessarabji*. — Wielki parowiec angielski, *Royal-Albert*, w dniu 15tym wysadził w Konstantynopolu 2,500 ludzi, i odpłynął po drugi transport wojsk do Francji. — Sprzymierzeni pod *Sebastopolem* robią przygotowania do rozpoczęcia kroków zaczepnych. Jenerał Canrobert, według listów z 21go, w rozkazie dziennym obwieścił armji, że czeka tylko na lepszą pogodę i na resztę posiłków, by rozpocząć działania przeciw *Sebastopolowi*. Francuzi robią znaczną liczbę drabin, stąd wniosek, że przekładają ten rodzaj szturm nad bicie wyłomu, które zawsze trwa długo. Xiążę *Menszykow* także robi przygotowania, by się w twierdzy i około twierdzy utrzymać. W *Bakoz-*



*seraju* otrzymano zapasy żywności i znaczne posiłki. Jazda *Rossyjska* dobrze jest żywiona i utrzymywana, kiedy sprzymierzonym najlepsze konie zdychają dla braku paszy i nakrycia. — Z *Galaczu* piszą, że pod d. 18. tameczny Gubernator otrzymał uwiadomienie od *Sadyk* Baszy, że *Turecy*, którzy dotąd przez *Braile* ciągle przechodzili na prawy brzeg *Dunaju*, zajmą znowu *Moldawję* w znaczniejszych siłach, i posuną swe форпозы do *Prutu*. — *Omer* Basza przyjął dowództwo wojsk *tureckich* w *Krymie*, *Izmail* Basza dowodzi nad *Dunajem*, *Akmet* Basza w *Anatolji*. — W *Warnie* stoi Vice-Admirał *Turecki* z osiem parowcami i 6 okrętami przewozowymi; 12,000 ludzi odpłynęło już z tego portu do *Krymu*, reszta wojsk i 9,000 koni wkrótce ma odpłynąć. (Gaz: Augsb.).

**WŁOCHY.** — Królowa *Sardyńska* powiła Xięcia. Arcy-Biskup *Genueński* ma udzielić Chrzestu Synowi nowonarodzonemu, który otrzyma tytuł Xcia *Genueńskiego*. (J. des Deb.).

**ROZMAITOŚCI.** — We *Francji* istnieje 22 Towarzystwa akcyjnych dróg żelaznych, które mniej więcej w 500-frankowych akcjach złożyły kapitał blisko 300 milionów rs. Towarzystwa te wypuszczają obligacje, które przed terminem ustania zwykle 99-letniego przywileju, umorzone być mają. Ogólna długość dróg żelaznych tamże już ukończonych, wynosi blisko 4,500 mil, zaś w projekcie będących, przeszło 7,500. — Znajdujący się od lat 5 w Muzeum Historji Naturalnej w *Paryżu*, *nosorożec*, zdechł po 2-miesięcznej chorobie. (W *Warszawie* okazywano przed laty kilkunastu, w gmachu po *Bernardynkach*, żywego *nosorożca*). — W *Limoges* umarła w wieku przeszło 100-letnia Wdowa *Bardy*. Jej mąż *Franciszek Bardy*, był synem, wnukiem, ojcem i dziadem sześciu pokoleń Notariuszów, którzy przez 175 lat bez przerwy pełnili obowiązki notarialne w mieście rzeczonym. Szanowna ta matrona żyła lat 54 w związku małżeńskim, przez lat 20 była Wdową. W r. 1813 utraciła wzrok. Całe miasto znajdowało się na pogrzebie *Nieboszczki*; Wnuk jej, także Notariusz, miał mówę pogrzebową. — Sławna artystka z towarzystwa jeźdźców sztucznych, *Paola Clementine*, spadła w Cyrku *Paryżkim* z konia, i wleciała na jakiegoś bogatego Fabrykanta czekolady, któremu niespodzianie to brzemie kilka guzów napędziło. Ale bądź że tak chciało przeznaczenie, bądź też, że tak blizkie zetknięcie z piękną artystką, obudziło w nim szczególniejszą sympatię; Pan Fabrykant pozbywszy się guzów, ofiarował *Pannie Clementine* swoją rękę i swoje piękne dochody, która je naturalnie z największą chęcią przyjęła. — Dwóch starych skąpców siedząc w *Saskim* ogrodzie, radziło, co by to zrobić z majątkiem, gdy na nich przyjdzie ostatnia godzina. Ale żaden projekt nie przypadał do smaku, tem bardziej, że każdy przypominał im fatalną chwilę rozstania się z pieniędzmi. Nagle rzekł jeden z nich natchniony po *swójemu*: „Czy wiesz bracie co jest najlepszego? oto, ponieważ nam przyjdzie wkrótce oddać nasze zbiory, należy więc odłąd jeszcze większą oszczędność zaprowadzić w naszych wydatkach, aby tak ogromną stratę wynagrodzić.”

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogdański Alex: Oby: z Strzyżewa nr 601; Chrzanowski Piotr Oby: z Wrocławia nr 584; Gajkowski Lud: Oby: z Lublina nr 601; Hamnicki Adolf Oby: z Lublina nr 625; Kosakow Sergiusz Rad: Dw: z Gub: Smoleńskiej nr 454; Obuchowski Podpułk: z Zgierza nr 585; Pawłowski Alex: Oby: z Strykowa nr 617; Sokołowski Hen: Oby: z Żarek nr 617; Zbrzeziński Stan: Oby: z Łęczyny nr 603.

**Wyjechali:** Biesiecki Lud: Oby: do Bodzanowa; Cielecki Maxy: Oby: do Zyger; Cotta Herm: Pastor do Gostynina; Grosman Benjamin Kup: do Brześcia Lit.; Kurzewski Walery Oby: do Byliny; Mirecki Kon: Oby: do Sulkowic; Zachert Wil: Oby: do Zgierza.

**Przyjechali koleją żelazną:** Rendzior Lud: Kup: z Gdańska nr 495; Moser Gust: Kup: z Berlina nr 1777; Stern Abram handl: z Poznania nr 2245.

**Wyjechali koleją żelazną:** Grabowski Mich: Kup: do Poznania; Reuthier Wilh: Kup: do Torunia; Sadecki Kar: Kom: Kup: do Włoch.

## DONIESIENIA.

Dnia 19 b. m. pewna osoba idąc ulicą Gołębią, zgubiła **CHUSTKĘ** białą, z zawiniętym 50cio-rublowym papierem. Ktoby o tem powziął ślad jakowy, raczy donieść pod Nr 42, w Rynek Starego-Miasta, na 3cie piętro, a otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Jest do sprzedania siwy **WALACH**, wierzcho-owy, młody, ładny, dobrze ujeżdżony; cena rs. 500. Bliższa wiadomość przy ulicy Królewskiej, w domu dawniej Lubieńskich, Nr 1066, u Schaebergera, Berajtera.

**FRANCUZKA** rodowita, opatrzona upoważnieniem Władzy naukowej, życzy sobie za stół i stancję, udzielać konwersacji w języku francuzkim, po parę godzin dziennie. Bliższą wiadomość powziąć można w Hotelu Polskim przy ulicy Długiej Nr 8.

**DOMINA.** — Zawiadamia się Szan: Publiczność, że Zakład wyrobów Rękawiczych, istniejący przy ulicy Krak.: Przedm: Nr 429, pod firmą *M. Honarskiego*, wprost ulicy Bednarskiej, gdzie przedtem istniał Zakład tychże wyrobów *Schmidta*, zaopatrzony został w wielką liczbę najnowszych i najgustowniejszych **DOMIN**, tak czarnych jako i kolorowych, z prawdziwych Lyonskich atlasów, obszywanych szerokimi prawdziwymi koronkami, i że *Domina* te wynajmują się przez cały czas trwania Maskarad, za bardzo umiarkowaną cenę.

Przechodząc ulicą Zgoda, Bracką, Aleę, na Nowy-Swiat, zgubiono **LOSI** damskie angielskie. Znalazca raczy odnieść za nagrodą, pod Nr 1285, na 3cie piętro od frontu; — tamże jest stara HARFA do sprzedania.

W tych dniach, zgubione zostały **LOSY** Loterji Klas: zeszłego półroczu, które na nie się nikomu nieprzydadzą. Uprasza się Znalazcy, o oddanie ich na ręce Szloma Klawier, przy ulicy Grzybowskiej Nr 1097, za przyzwoitą nagrodą.

Komisarz Administ: Cyrk: 7 i 8. — Na skutek upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: Gub: Warsz.: z d. 4/16 Stycznia r. b. Nr 237, podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 10/22 b. m. o godz: 10 z rana i dni następnych, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację Ruchomości, jako to: Garderoby, Bielizny, Mebli, Preyozów, Sprzętów szynkarskich, oraz Billardu z wszelkimi rekwiizytami, pod Nr 752, po zmarłej Marjannie Nisch, pozostałych. — Radca Dworu, *Duczyński*.

Na żądanie beneficjalnego Spadkobiercy niegdy Balliny-Barbary Krasieńskiej, ruchomości spadkowe Inwentarzem po tejże objęte, jako to: Meble, Garderoba, Pościel, Miedź, Srebro, Tabakierki złote, Lustra, Fortepjan i Sprzęty Ruchome, sprzedane będą przez publiczną licytację w dniu 24 b. m. i dni następnych o godz: 10 z rana, w pałacu N° 410, w oficynie lewej, przed podpisany Rejentem odbywać się mającą. — Piotr Gajewski, Rejent.

Dziś rano zimna stopni 16. Wczoraj w południe zimna 14.

Dziś rano wysokość wody na *Wile* stop 7 cali 2.

TEATR WIELKI. Jutro, *Ernani*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Dawno grzechy*, (wznawienie). *Spotkanie*. *Kochanek pożyczony*.

Jutro, *Ata MASKARADA*, w czasie której, o północy w Teatrze Wielkim danym będzie 1szy akt Baletu *Katarzyna*; w Teatrze Rozmaitości, *Janek z pod Ojcowa*.